

KOSMICZNE UJAWNIECIE: Operacja Chaos

Season 9, Episode 4

DW: Witam ponownie w programie Kosmiczne Ujawnienie. Nazywam się David Wilcock i jestem gospodarzem programu i razem z Corey Goode będziemy po raz kolejny odkrywali ogromny zasięg tego co nieznane. Witaj w programie Corey.

CG: Witam, dziękuję.

DW: Chciałbym przez chwilę porozmawiać na temat Operacji Northwoods.

NOTE BY THE SECRETARIES

to the

JOINT CHIEFS OF STAFF

on

NORTHWOODS (S)

A report* on the above subject is submitted for consideration by the Joint Chiefs of Staff.

F. J. BLOUIN

M. J. INGELIDO

Joint Secretariat

Dokumenty te zostały w rzeczywistości zatwierdzone przez Kolegium Połączonych Szefów Sztabów podczas prezydentury Kennedy'ego.

REPORT BY THE DEPARTMENT OF DEFENSE AND
JOINT CHIEFS OF STAFF REPRESENTATIVE ON THE
CARIBBEAN SURVEY GROUP

to the
JOINT CHIEFS OF STAFF
on
CUBA PROJECT (TS)

The Chief of Operations, Cuba Project, has requested that he be furnished the views of the Joint Chiefs of Staff on this matter by 13 March 1962.

Autoryzowano tam plan fałszywego porwania samolotu pasażerskiego po to, by oskarżyć o to Kubę w celu dokonania inwazji.

UNCLASSIFIED

7. Hijacking attempts against civil air and surface craft should appear to continue as harassing measures condoned by the government of Cuba. Concurrently, genuine defections of Cuban civil and military air and surface craft should be encouraged.

8. It is possible to create an incident which will demonstrate convincingly that a Cuban aircraft has attacked and shot down a chartered civil airliner enroute from the United States to Jamaica, Guatemala, Panama or Venezuela. The destination would be chosen only to cause the flight plan route to cross Cuba.

2. The need for positive action in the event that current covert efforts to foster an internal Cuban rebellion are unsuccessful was indicated** by the Joint Chiefs of Staff on 7 March 1962, as follows:

" - - - determination that a credible internal revolt is impossible of attainment during the next 9-10 months will require a decision by the United States to develop a Cuban "provocation" as justification for positive US military action."

3. It is understood that the Department of State also is preparing suggested courses of action to develop justification for US military intervention in Cuba.

Na początek chciałbym cię zapytać czy spotkałeś się z Operacją Northwoods lub innymi tego typu planami wewnątrz Rządu?

CG: Tak, z podobnymi.

DW: Wiemy na pewno, że dokumenty odnośnie Operacji Northwoods są autentyczne. Były one oficjalnie odtajnione i opublikowane przez Amerykański Rząd.

CG: Łał!

DW: Nikt o tym nie mówił.

CG: Czyli było to jedno z tych ukrytych odtajnień?

DW: Tak. Jedną z bardziej szokujących rzeczy w tej Operacji jest to, że otwarcie planowano tam użycie aktorów, którzy ...

CG: Kryzysowych aktorów.

DW: Tak, kryzysowych aktorów, którzy udawaliby, że znajdują się w samolocie ale tak naprawdę byliby to podstawieni ludzie z CIA. Musieliby odgrywać swoją rolę wewnątrz tej katastrofy i zachowywać się przed kamerą tak, jak im powiedziano ...

a. An aircraft at Eglin AFB would be painted and numbered as an exact duplicate for a civil registered aircraft belonging to a CIA proprietary organization in the Miami area. At a designated time the duplicate would be substituted for the actual civil aircraft and would be loaded with the selected passengers, all boarded under carefully prepared aliases. The actual registered aircraft would be converted to a drone.

b. Take off times of the drone aircraft and the actual aircraft will be scheduled to allow a rendezvous south of Florida. From the rendezvous point the passenger-carrying

... inni ludzie z personelu CIA byliby pasażerami ale samoloty te byłyby zamienione dronami, które miały spaść na Ziemię. Tak naprawdę nie używano by tam prawdziwych samolotów.



CG: Używanie przez agencje wywiadowce kryzysowych aktorów jest ich brudną sztuczką, która jest praktykowana od długiego czasu. Fakt ten dopiero niedawno dotarł do społeczności alternatywnych. Informacja ta jest jak najbardziej prawdziwa a wyciek jej bardzo im zaszkodził.

DW: Czym jest “kryzysowy aktor”? Jak to osobiście rozumiesz?

CG: Są to ludzie, którzy włączają się do akcji podczas kryzysu - czegokolwiek on dotyczy - i udają, że są przerażeni lub robią cokolwiek im się każe. Udają nawet, że zostali ranni lub zgrywają ofiary śmiertelne.

Używano ich dość powszechnie w ćwiczeniach FEMA gdy odbywałem służbę w Stanowej Straży Teksasńskiej w celu zdobycia certyfikatu. Odbywali tam treningi wspólnie z lokalnymi władzami i to właśnie tam miłem z nimi do czynienia.

Jest to bardzo powszechne zjawisko.

DW: Są to jednak rzekome ćwiczenia cywilne, które nie są przedstawiane Opinii Publicznej jako coś rzeczywistego.

CG: Zgadza się.

DW: Dobrze.

CG: Istnieje ogromna liczba ludzi, którzy zostali wyszkoleni na kryzysowych aktorów.

DW: No cóż, czy nie dziwi również fakt, że bardzo często gdy dochodzi do rzekomych ataków terrorystycznych lub klęsk żywiołowych to w tym samym czasie odbywają się w pobliżu ćwiczenia wojskowe? Np. dnia 11 września 2001 roku odbywało się 5 różnych ćwiczeń wojskowych, które obejmowały również porywanie samolotów pasażerskich. Dlaczego Klika (Cabal) organizuje tego typu ćwiczenia i wprowadza personel kryzysowy gdy ma zamiar przeprowadzić operację mającą na celu wyrządzenie krzywdy ludziom? Co za tym stoi?

CG: Zazwyczaj znajdują się oni na swoich pozycjach na wypadek, gdyby coś poszło niezgodnie z planem lub gdyby działania nie zaszły tak daleko jak to zamierzano. Mają tam swoich ludzi, by przywrócili porządek lub by weszli na scenę wydarzeń i zatuszowali pewne rzeczy.

DW: Czy mógłbyś nam podać przykład operacji gdzie rzeczy zaszły dalej niż zamierzano?

CG: No cóż, powiedzmy ... nie mam tutaj informacji na ten temat ... chodzi mi o informacje na temat 9/11 (atak na World Trade Centre z 11 września 2001 r., przyp. tłum.). Załóżmy tylko na chwilę, że chcieli tam zniszczyć tylko jeden budynek a (niechcąc) skończyło się na zdemolowaniu obydwu wież oraz budynku nr. 7. Wtedy wysyłają swój kapitał ludzki, którego uprzednio nie planowano tam wysłać. Jeśli użyto tam przenośnych ładunków nuklearnych lub innej tajnej technologii i plot ten wyszedł na jaw podczas operacji to podejmują błyskawiczne działania np. całkowita cisza mass mediów dopóki nie zatuszują tego faktu. Jeśli wszystko idzie zgodnie z planem to mówią wtedy o "przypadkowych" ćwiczeniach wojskowych (które zbiegły się z danym wydarzeniem).

DW: A co jeśli np. ktoś widział coś czego nie powinien widzieć? Czy zespół tych ludzi zabije taką osobę? A może zaaplikują jej serum prawdy (sodium pentothal) i wyczyszczą pamięć? Co się wtedy dzieje?

CG: Istnieje wiele rzeczy, które można wtedy zrobić. Zazwyczaj samo zastraszanie wystarcza.

DW: A czy mogą zaangażować w to ... w poprzednich odcinkach wspomniałeś coś na temat technologii czyszczącej pamięć. Czy zespoły te mogą rzeczywiście posiadać pewne aspekty tej technologii, których mogą tam użyć jeśli zajdzie taka potrzeba?

CG: Tak. W razie konieczności posiadają bardzo wiele narzędzi, które mogą wyciągnąć ze swojej walizeczki (brudnych) sztuczek. Zazwyczaj jednak dobre, staroświeckie zastraszanie robi swoją robotę. Działa to szczególnie na ludzi, którzy martwią się o swoją rodzinę lub mają coś do stracenia, co dotyczy większości z nas.

DW: Jak można wyrzucić presję na zastraszoną osobę? Załóżmy, że jestem osobą, którą chcesz tutaj zastraszyć, co byś mi powiedział w tej sytuacji?

CG: Zmuszasz mnie tutaj do przeskoczenia kilku kroków do przodu, jednak muszę tutaj założyć, że ludzie z programów tajnych czarnych operacji do spraw "mokrej roboty" nie "owijaliby w bawełnę". Przeszliby prosto do sedna sprawy i poinformowali, że coś szczególnie złego przydarzy się ich dzieciom lub komuś kogo kochają. Mogą też użyć argumentu odebrania całego dorobku życia lub oskarżenia o pedofilię albo jakichkolwiek innych rzeczy. Groźba jest dostosowana do danej osoby.

DW: Czy istnieją jakieś protokoły w kategoriach wysuwania gróźb, by były one najbardziej skuteczne? Czy istnieją jakieś techniki, które sprawiają, że groźby brzmią znacznie poważniej niż to co miałyby po nich nastąpić?

CG: Tak. Kontroluje się wtedy całe otoczenie i wszystko jest tam ustawione ... Cała psychologia strefy zastraszania (jest zaprojektowana): to w jaki sposób stoją, ich mowa ciała, ich intonacja lub sposób w jaki sadzają daną osobę na krześle. Wszystko musi odbyć się w odpowiedni sposób.

DW: Jak ma się sprawa z kontaktem wzrokowym? Czy wpatrują się intensywnie prosto w oczy niezachwianie i bez mrugnięcia?

CG: To wszystko zależy od danej osoby i od tego jak na to wszystko reaguje. Mają swoich planistów, którzy dostosowują sytuację do indywidualnej osoby.

DW: Jak np. dokument poświadczający Operację Northwoods, która jest niezwykle zdradziecka i szokująca. Wiemy, że John Fitzgerald Kennedy nie zatwierdził tego planu ale wygląda na to, że najwyższy szczebel wojskowy z każdego wydziału uważał, że jest to akceptowalna strategia w celu doprowadzenia do wojny z Kubą, do której usilnie dążono. Amerykańska Opinia Publiczna nie podążyła tym tropem.

CG: Musisz zrozumieć jak działają ludzie - mózgi operacyjne, którzy wymyślają tego typu rzeczy następnie przekazywane do Departamentu Obrony Narodowej oraz Departamentu Stanu. Wierzą oni w porządek zapoczątkowany chaosem. Pragną użyć chaosu, by odwrócić uwagę (ludzi) od innych rzeczy. Mamy tutaj dowód na przykładzie "kryzysu emigracyjnego", który zaczął się jakiś czas temu i ciągle jest w toku. Został on zmanipulowany i setki tysięcy uchodźców z Syrii zalewa Europę oraz inne państwa na świecie. Są to plany wymyślane przez te mózgi operacyjne.

DW: Gdy mówisz "porządek z chaosu" to ludziom może przychodzić na myśl obraz dwugłowego orła, który widnieje na sloganie z łacińskim napisem "ordo ab chao", co oznacza "chaos rodzi porządek".



Czy jest to religia, którą ci ludzie wyznają?

CG: Tak.

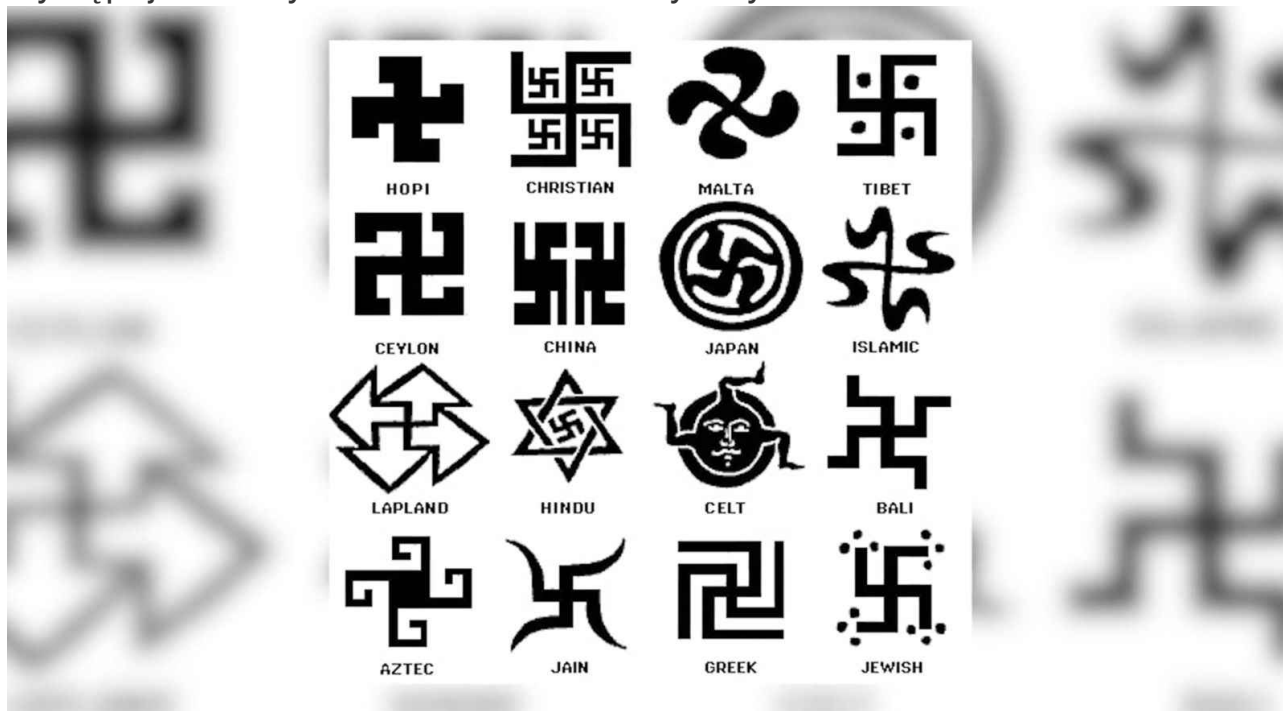
DW: Jak daleko wstecz sięga ta religia? Mam tutaj na myśli fakt, że łacina oznacza, że może to mieć związek z Imperium Rzymskim.

CG: Sięga to znacznie dalej niż Starożytny Rzym. Co mówią na temat tego jak powstał Wszechświat? Porządek z chaosu. Wierzą w to, że nastąpiła wielka eksplozja i wielki chaos. To właśnie z tego chaosu powstał nowy porządek i tak powstaliśmy my. Mają w zanadrzu małe i duże przykłady, których używają w celu wyjaśnienia koncepcji, że porządek powstający z chaosu jest naturalną kolejną rzeczą.

DW: Rzymski Imperator Scypion Afrykański Starszy został przyłapany na przekupstwie wrogiego dowódcy Antiocha III Wielkiego przekazując mu 3 tys. złotych monet. Skończyło się tak, że w Koloseum przy wszystkich porwał księgi rachunkowe gdy oskarżono go o tę zdradę. Obecna sytuacja przypomina tę z 200 roku przed naszą erą. Wtedy jednak Imperator Rzymski przekupywał dowódcę wrogiego państwa, z którym powinien toczyć wojnę. Oznacza to, że ... jest to tylko jedna plama na wielkim kobiercu Rzymskiego Imperium, jednakże, oznacza to, że Rzymianie mogli tak naprawdę kolaborować z państwami, z którymi toczyli wojny. Czy masz dowody, które świadczą o tym, że zdrada (Rządu Amerykańskiego, przyp. tłum.) i zмова ta sięga aż tak daleko?

CG: Tak. Wszystko to dzieje się na bardzo wysokim poziomie, który obejmuje zaangażowanie cywilizacji pochodzących z Wnętrza Ziemi oraz innych pozaziemskich, które manipulują Syndykatami Tajnego Rządu Ziemińskiego czyli ludźmi, których my nazywamy elitą lub Kliką (Cabal). Oglądają się oni na grupy pozaziemskie lub z Wnętrza Ziemi i realizują ich agendę.

DW: No cóż, porozmawiajmy teraz trochę na temat symbolu swastyki, która występuje na całym świecie w wielu antycznych kulturach.



Ponieważ bardzo wiele państw (na powierzchni Ziemi) toczy ze sobą wojny to sugeruje fakt wmieszania się spotkanej przez ciebie bardzo negatywnej grupy używającej symbolu swastyki i prezentowania się im jako bogów i w rzeczywistości pomagania obydwom stronom konfliktu. Czy mógłbyś potwierdzić, że jest to prawda?

CG: Nie koniecznie wspierali dwie strony konfliktu. Zazwyczaj gdy dochodzi do manipulacji to my na powierzchni występujemy w roli ich pełnomocników lub jesteśmy sterowani tak jak w takiej wielkiej rozgrywce szachowej. Jesteśmy tylko pionkami. Ci z Wnętrza Ziemi zagrywają przeciwko tym Istotom Pozaziemskim, które my nazywamy Rasami Hodowców Genetycznych. Rozgrywki wojenne są bardzo złożone ... i są to zimne wojny, które tam się odbywają a nas używają jak pionków. To nasi królowie pozostawali z nimi w kontakcie. Nasze rody królewskie są również tymi, które zostały poddane intensywnej indoktrynacji i zaszczepiono im te różne systemy wierzeń tak jak np. ... stworzysz chaos a następnie z niego uzyskasz porządek. To tego typu taktyki używa się na naszej populacji ziemskiej.

DW: Czyli w niektórych przypadkach mogło to przybierać formę pojawiania się ludzi o urodzie Aryjskiej na komnatach królewskich ...

CG: Tak.

DW: ... po prostu wpadali tam na chwilę?

CG: Tak.

DW: Co jest szokującą informacją.

CG: Tak. W wielu konwersacjach z Ka'Areem, które odbyliśmy nadmieniła, że jej ludzie pojawiali się pośród naszych przywódców podejmujących decyzje na przestrzeni całej naszej historii. Zjawiali się i prowadzili do podjęcia

decyzji, co obejmuje również ... powstanie naszego państwa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

DW: Być może zabrzmiało to śmiesznie, ale gdy przedstawiałeś nam ich podczas odbytych spotkań to pojawiali się oni w długich szatach podobnych do tych noszonych w zakonach. Gdy ukazywali się przed królami to również nosili te same ubrania czy byli ubrani w coś innego?

CG: Nie znam odpowiedzi na to pytanie.

DW: Rozumiem.

CG: Tak. Gdy stopiliśmy z Ka'Areem nasze umysły to (widziałem), że spotykała się z różnymi przedstawicielami naszej rasy. Miała wtedy na sobie obcisłe, różnokolorowe ubranie. Być może w takich strojach się objawiali a nie w szatach zakonnych. Ich szaty służyły im raczej do ceremonii i były noszone na terenie ich świątyni.

DW: Czy były to jednokolorowe ubrania podobne do kombinezonów?

CG: Kombinezony? Tak, coś w tym stylu.

DW: Dobrze. Jakie kolory tam rozpoznałeś?

CG: Różne odcienie ... dwa różne odcienie niebieskiego i jeden żółty.

DW: Dobrze. Cofnijmy się do główniejszych wojen w Imperium Rzymskim zanim doszło do jego upadku. Mówię tutaj o Wojnach Punickich, które były wtedy odpowiednikiem naszej I i II Wojny Światowej. Walczono wtedy przeciwko Kartaginie. Czy istnieją przesłanki, by wierzyć, że na bardzo wysokim poziomie Rzym i Kartagina były tak naprawdę ... dochodziło do sekretnych spotkań ich liderów i koordynowania działań wojennych?

CG: Przekażę ci tutaj pewną wiedzę w pigułce a ty dostosujesz ją sobie do każdej wojny czy innych konfliktowych sytuacji. Jest prawdą, że każda sytuacja została zmanipulowana z obydwu stron przez niewidzialne siły "przewodnie", które rozwinęły się w to co obecnie nazywamy "elitami". Bardziej formalnie są one znane pod pojęciem Syndykatów Tajnego Rządu Ziemi. W przeszłości, zanim zorganizowano się lepiej, grupy te posiadały różne agendy jednak ciągle utrzymywały władzę i dostęp do grup pochodzących z Wnętrza Ziemi oraz do innych Istot Pozaziemskich. W oparciu o przekazywane przez te Istoty informacje wykonywali ich agendę.

DW: W jaki sposób generałowie mogą wyjść na pole bitwy i ryzykować utratę życia wiedząc, że wszystko to jest oszustwem?

CG: Generałowie nie wiedzą o tym.

DW: Generałowie nie wiedzą o tym? Jest to przecież najwyższy szczebel łańcucha dowodzenia w armii a przynajmniej jeden z najwyższych w zależności od rangi generała.

CG: Zazwyczaj generałom przekazuje się cele do osiągnięcia a następnie wymyślają oni odpowiednią taktykę a potem zlecają stworzenie całej logistyki swoim podwładnym.

DW: Gdy spojrzymy na historię Wojny Amerykańsko-Hiszcpańskiej to dostrzeżemy tam (niewyjaśnione, przyp. tłum.) zatapianie okrętów. Gdy przyglądniemy się zaczątkom I Wojny Światowej to zobaczymy, że doszło do morderstwa Franciszka Ferdynanda Habsburga, który był przywódcą Austrii.



Podczas II Wojny Światowej Ameryka przystąpiła do działań wojennych po zbombardowaniu Pearl Harbor.



Wojna w Wietnamie również była spowodowana pewnym incydentem.



Wszystkie te sytuacje zapalne prowadzące do wojen wydają się być dość podejrzane, nieprawdaż? Są one jak wydarzenia katalizujące działania wojenne. Jeśli to co mówisz jest prawdą to czy wszystkie te wydarzenia katalizujące są manipulowane? Czy tworzy się je wedle scenariusza lub czegoś takiego?

CG: Tak. Każdy taki incydent, który się wydarzył i który wydarzy się w przyszłości (były i będą manipulowane). Naprawdę bardzo niewiele wojen rozpoczęło się z powodu czystych niedomowień. Były one manipulowane przez wyższą władzę.

DW: Czy tworzenie chaosu powoduje jakieś korzyści energetyczne dla negatywnych istot? Czy proces ten wytwarza dla nich żerowisko? Dlaczego są one tak bardzo zainteresowane tym co my postrzegamy jako najtrzasliwsze rzeczy, które mogą się zdarzyć na Ziemi?

CG: No wiesz, wszystko zależy od typu istoty. Istnieją oczywiście byty, które mają naturę wampirów energetycznych i żywią się negatywną energią "loosh" o której już wcześniej rozmawialiśmy, ale to nie wszystko obraca się wokół tego. Tutaj chodzi o kontrolę. Sprawa się ma zupełnie tak jak z graczem w szachy, który obmyśla strategię na 50 ruchów do przodu. Dodatkowo jeszcze manipuluje i oddziałuje psychologicznie na swoich wrogów tak, by upewnić się, że 49 ruch ciągle będzie wykonalny. Jest to znacznie bardziej złożone niż tylko fakt, że negatywne istoty usiłują wysysać z nas energię. Jest to częścią tego wszystkiego i ma to miejsce. Są jednak inne poziomy tej całej sytuacji i niektóre z tych istot używają strachu i chaosu po to, by odwrócić naszą uwagę od tego na co naprawdę powinniśmy zwracać uwagę. W niektórych przypadkach przekonują nawet ludzi, aby podążali za ich filozofią gdyż stwarzanie chaosu pociągnie za sobą wystąpienie naturalnego porządku tak jak to ma miejsce (ich zdaniem) we Wszechświecie.

DW: Widzimy supermocarstwa takie jak: Imperium Hiszpańskie, Ottomańskie czy Brytyjskie gdzie niewielkie państewka zdobyły ogromną władzę przy pomocy przejmowania kontroli nad innymi państwami. Imperium Rzymskie jest tutaj kolejnym przykładem.

Czy budowanie takiego imperium jest tutaj celem samym w sobie, by zamazać granice pomiędzy poszczególnymi narodami?

CG: Różne grupy jako cel mają stworzenie świata ... zgaduję, że nie chodzi tutaj o globalny rząd, ale chodzi tutaj o stworzenie świata opartego na strefie wpływów, które są przez nie kontrolowane. Podejmuje się wysiłki w celu rozszerzenia władzy i przejęcia kontroli nad różnymi narodami ziemskimi a także w celu wypchnięcia wszystkich wrogów albo poza naszą planetę albo umieszczenia ich pod powierzchnią ziemi.

DW: Czyli jest to tzw. "Nowy Porządek Świata"?

CG: Tak. Ten szczególny scenariusz miałby polegać na "Nowym Porządku Świata".

DW: Czy gdy mówią oni o "Nowym Porządku Świata" to mają na myśli porządek powstający z chaosu, który próbują tutaj stworzyć?

CG: Tak.

DW: Dlaczego dążą do tego, by utrzymywać każde państwo pod kontrolą? Dlaczego nie mieliby korzystać z faktu, że istnieje jakaś sprzeciwiająca się im grupa ludzi? Dlaczego pragną oni kontrolować wszystko?

CG: Dopóty musisz utrzymywać całą planetę w stanie, by ludzie skakali sobie do gardeł dopóki nie przejmiesz pełnej kontroli nad nią. Istnieje wiele różnych grup, które posiadają swoje agendy i pomysły. Niektóre z nich chcą zredukować populację ludzi.

Chcę przez to zaakcentować fakt, że istnieje wiele różnych planów. Te najczarniejsze scenariusze polegają na tym, by zredukować populację ludzką do 500 milionów ludzi, tak mi się wydaje ...

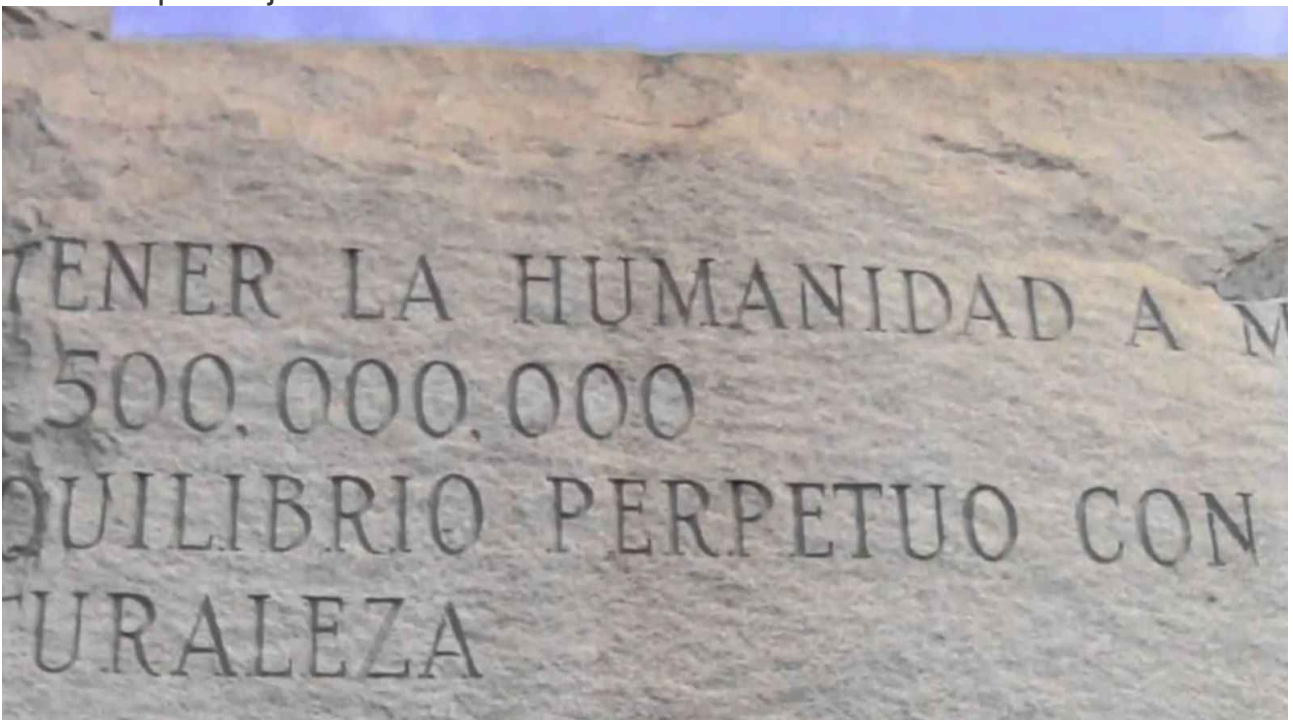
DW: Sławny Tablice z Georgii.

CG: Zgadza się. Oraz dotyczy to jeszcze innych rzeczy. Istnieje wiele agend i planów (pośród tych grup).

DW: Porozmawiajmy trochę na temat Tablic w Georgii. Wyglądają one podobnie do Stonehenge.



Obecnie znajdują się one tam i mają wygrawerowane “przykazania” w różnych językach. Pierwsze z nich mówi, by utrzymywać globalną populację w liczbie poniżej 500 milionów ludzi.



Skąd wziął się pomysł, by pozbyć się tak ogromnej liczby ludzi? Jest to bardzo bulwersujące. Nie ma to żadnego sensu. Jaka idea temu przyświeca? CG: Prawdziwy powód dla którego chcą to zrobić jest dobrym pytaniem. Oni twierdzą, że Ziemia nie może utrzymać większej populacji w taki sposób w jaki żyjemy obecnie.

DW: Czyli gatunek ludzki jest “niekorzystny” dla środowiska naturalnego?

CG: Zgadza się. Jaki jest ich rzeczywisty plan? Dlaczego pragną zwolnić możliwie najwięcej nieruchomości oraz terenów na tej planecie? Istnieją

grupy wyznające ideę Nowy Porządek Świata, które zawarły umowę z pewnymi czarnymi, grupami pozaziemskimi. Stanowi ona o tym, że oddadzą im do dyspozycji całe kontynenty. Niektóre z nich wybudowały już tam nawet swoje ambasady. Wygląda na to, że "umowy kontynentalne" nie mają szans istnienia, jednak jest to jedna z wielu rzeczy jakie odbywają się obecnie (poza kulisami).

DW: Czyli zostały podpisane pewne traktaty z różnymi frakcjami Pozaziemskimi ...

CG: Z wieloma.

DW: ... które na dzień dzisiejszy są bezdomne? Wierzą, że nie posiadają one swojej rodzinnej planety i dlatego chcą być tutaj?

CG: Istnieją grupy (pozaziemskie), które są tak bardzo zaawansowane, że są w stanie egzystować w czystej przestrzeni kosmicznej niemalże na zawsze i utrzymać jednocześnie status uchodźców (kosmicznych, przyp. tłum.) w tym jakże bardzo pożądanym układzie słonecznym. Sprawa rozbija się także o te inne grupy, o których nic nie wiemy. Nie wygląda jednak byśmy chcieli żyć z nimi na naszej planecie gdyż negocjują one ogromną redukcję populacji ziemskiej.

DW: Jedną z rzeczy, o której donoszą mi inni informatorzy jest fakt, że pewne istoty pozaziemskie nie są w stanie oddychać ziemskim powietrzem gdyż potrzebują w nim więcej substancji oleistych.

CG: Zgadza się. Nie chodzi tutaj o całkowite przeobrażenie naszej planety. Nie pamiętam jak oni to nazywali, ale chodziło tutaj bardziej o modyfikację naszego środowiska. Miało to związek z promieniowaniem radioaktywnym, które jako produkt uboczny stwarzało dla jednej z tych ras środowisko o większej przewodności.

DW: Dlatego, że ich ciała były odporne na to promieniowanie co byłoby to dla nich tak naprawdę korzystniejsze.

CG: Być może. Albo też promieniowanie radioaktywne wywiera na nich długoterminowy dobry wpływ. Jest to coś co czytałem jakieś 20 lat temu. Nie pamiętam szczegółów dotyczących tych wszystkich planów.

DW: Być może nie będziesz w stanie odpowiedzieć na to pytanie, jednak zadam je: jak sądzisz jaki procent ludzi pracujących dla Kliki (Cabal) jest świadom tego, że nasza planeta jest wykorzystywana przez rasy pozaziemskie w celu przeobrażenia naszego środowiska?

CG: W tym momencie musiałbym spekulować, jednak wydaje się, że dość spora grupa ludzi, która występuje w ramach pozaziemskiego programu ochrony świadków wie dość dużo ale nie wiem czy znają oni wszystkie szczegóły. Dlaczego zmienili stronę? Zaczęli dowiadywać się o coraz głębszych szczegółach tego wszystkiego co sprawiło, że zaczęli robić pod siebie ze strachu. Ludzie ci musieli także stawić czoła grupom Kliki (Cabal), które są odpowiedzialne za "czyszczenie gruntu" gdyż grupy te martwiły się o świadków zeznających przeciwko nim i o to, że posiadają zbyt wiele informacji na temat ich interesów. (Rozumowali w ten sposób) jeśli zacznie

się proces sądowy podobny do Norymberskiego po II Wojnie Światowej to sprzątniemy wszystkich świadków i problem będzie rozwiązany.

DW: Czy uważasz, że Klika (Cabal) będzie usiłowała doprowadzić do dezurbanizacji Zachodu?

CG: Oczywiście, że tak. Wszystko polega na tym, by zlikwidować narody industrialne i przenieść ich miejsca pracy za granicę to krajów trzeciego świata, które mogą zrobić to taniej. To również osłabi te państwa pod kątem przemysłowym. W ten sposób chce się sprawić by nacje, które wygrały obydwie wojny i są nazywane "śpiącymi olbrzymami" nie obudziły się i nie powodowały ponownie problemów. Nawet pomimo tego, że kontrolują je to i tak ciągle muszą utrzymywać je w możliwie najłabszej formie.

DW: Jak sądzisz dlaczego tak wielu ludzi opisujących te rzeczy na Internecie wydaje się czcić Kликę (Cabal) z nabożnym strachem i postrzega ją jak gigantycznego wroga, przeciw któremu nie można nic zdziałać? Jak sądzisz dlaczego wszyscy ludzie, ujmując to ogólnie, wierzą w to, że grupa ta posiada super naturalne moce i nie ma nic co moglibyśmy zrobić by to zmienić? Chcę tutaj powiedzieć, że po twoich doniesieniach wielu ludzi wpadnie w strach.

CG: Dzieje się tak dlatego, że dajemy się nabrać na ich propagandę. Zinfiltrowali oni środowisko ufologiczne od samego początku jego powstania i sieją ziarnka beznadziei wmawiając nam, że to oni posiadają całą władzę, nie można ich pokonać i są super-ludźmi. Wypuścili wszystkie te historyjki mówiące o tym, że by ich zabić musisz użyć srebrnej kuli i nie ma nadziei (na zwycięstwo), gdy tak naprawdę to my (ludzie) posiadamy władzę (nad naszą rzeczywistością).

DW: Cieszę się, że nam to mówisz. Jest to osłoda dla tych informacji.

CG: Nie są to frazesy związane z New Age. Jest to ...

DW: W jaki sposób powstrzymamy te grupy? Ludzie myślą sobie: wszystko to odbywa się od tysięcy lat i ciągle będzie się działo. Co możemy z tym zrobić?

CG: Niestety tak.

DW: W jaki sposób powstrzymamy te grupy? Ludzie myślą sobie: wszystko to odbywa się od tysięcy lat i ciągle będzie się działo. Co możemy z tym zrobić? Czy jest COKOLWIEK co moglibyśmy zrobić (by to zmienić)? Czy podejmowane są jakiegokolwiek działania (by to zmienić)?

CG: To co tutaj mówisz przypomina mi sytuację w kreskówce dla dzieci pt. "Dawno temu w trawie" (A Bugs Life) gdzie mrówki są zdominowane przez koniki polne, które zagrabiają im całe jedzenie. Liderem koników polnych jest "Hopper" a inne koniki pytają go: "Dlaczego musimy wracać do mrówek? Przecież nie potrzebujemy ich jedzenia?". Sprawa kończy się tak, że tylko jedna mrówka prawdziwie sprzeciwiła się temu stanowi rzeczy. Była to tylko jedna, mała mrówka. Następne ujęcie pokazuje potęgę tej jednej mrówki.

DW: Czyli przesłanie jest takie: w liczbie tkwi potęga, prawda?

CG: Zgadza się. Przyszedł czas, by mrówki powstały przeciwko konikom polnym.

DW: Czy możesz potwierdzić, że edukacja siebie oraz innych ludzi jest bardzo ważnym czynnikiem tego procesu?

CG: Tak a następnie należy rozpowszechniać tą wiedzę dla innych podejmując z nimi bardzo niewygodne konwersacje.

DW: Czyli chcesz nam powiedzieć, że ostatecznie będzie to inicjatywa oddolna, która wymaga od każdego z nas odwagi oraz rozmów z ludźmi, którzy jeszcze w to nie wierzą w sposób nie zakłócający ich życia?

CG: Jest to bardzo dobry początek.

DW: Dobrze. Czas tego odcinka programu "Kosmiczne Ujawnienie" dobiegł końca. Nazywam się David Wilcock i dziękuję za uwagę.

Tłumaczenie: Sławomir Lernaciński